

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 4 (184) • 25.01. 2001 r. • Cena: 1,90 zł

Rewelacyjne ceny
na samochody rok produkcji 2000

Przyjdź! Zadzwoń! Kup!

AUTO - LAMA

AUTORYZOWANY DEALER • SERWIS

Poznań - Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00



TAŃSZE PALIWO

Stacja Benzynowa
na Zamościu we Wronekach



oferuje paliwo
po obniżonych cenach

benzyn o 0,10 zł
oleju napędowego o 0,05 zł

6, 15, 23, 28
lutego



**Polemika
wiceprzewodni-
czącego**

(s. 4)

**Niekochane
Stróżki**

(s. 5)

*Za 100 dni
matura...*

**Wyzwolenie
Wronek**

(s.3)

**Kadra
wytypowana**

(s. 3)



BIESIADA FOLKLORYSTYCZNA

We Wronieckim Ośrodku Kultury w pierwszą niedzielę ferii wystąpiły trzy zespoły folklorystyczne. Popisy zespołów trwały ponad dwie godziny. Ukraińscy goście przygotowali szczególnie urozmaicony program, oprócz pieśni i tańca prezentując swoje tradycje noworoczne. Już po raz trzeci występowały przed wroniecką publicznością, która tym razem nie była zbyt liczna.



▲ Fragment ukraińskiego zespołu „Dierjeło”



▲ Węgierski „Chór Seklerski” z Bataseik



Wroniecka „Marynia” ▶

fol.: P.B.

na, ale niezmiernie ciepło przyjęła artystów, nagradzając ich gromkimi brawami. Zapowiadany zespół z Rumunii nie dotarł, a imprezę prowadził nie Jerzy Foltyn, a profesjonalny konferansjer z Piły.



Walne społeczników ze starostą w Chojnie

Na zdjęciu zespoły wokально-instrumentalne Domu Kultury w Chojnie. (O noworocznym spotkaniu w Chojnie czytaj str. 4)



Koncertik

W filii szmottulskiego Ogniska Muzycznego we Wronkach 17 stycznia odbył się doroczny koncertik kolęd, podczas którego uczniowie ogniska zaprezentowali swoje umiejętności przed zaproszonymi gośćmi - głównie rodzinami.

Ciąg dalszy - str. 7.

Na zdjęciu - gra Paulina Rzyska

Promocja milenijna!



autoryzowany dealer

100 zł
w prezencie
na rozmowy



Nokia 3210
10 zł*
z dodatkową obudową w prezencie



Motorola T181
1 zł*

Wronki ul. Poznańska 18 tel. 254 26 23



moja

*Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

Wyzwolenie

12 stycznia 1945 roku rozpoczęła się wielka zimowa ofensywa nad Wisłą. Wojsko polskie wraz z armią radziecką zbliżyło się do Wroniek. Doktor Zimniak, J. Drecka, S. Cichy, A. Cieszkowski, K. Niziński, S. Piechowiak, dr Roessler, Skąpski i inni, czyli czelowi przedstawiciele ludności polskiej we Wronkach odbywali tajne zebrania. Omawiano na nich sprawy dotyczące przyjęcia zbliżających się wojsk, zapewnienia porządku i zabezpieczenia przed zniszczeniami przez uchodzących hitlerowców ważniejszych obiektów miasta.

Przez całą noc z 19 na 20 stycznia 1945 r., przy 22-stopniowym mrozie, przeciągała ulicami miasta niezliczona ilość uciekających w kierunku Międzyczochu Niemców. 24 stycznia miasto opuścili urzędnicy i działacze hitlerowscy. W nocy z 24 na 25 stycznia żołnierze niemieccy zniszczyli akta oraz podpálili gmach poczty i magazyny. Rankiem 25 stycznia 1945 roku regularne oddziały radzieckich wojsk pancernych zbliżyły się ku Wronkom od strony Piotrowa.

Radzieccy zwiadowcy zaskoczyli pilnujących drewnianego mostu Niemców. Równocześnie artyleria radziecka ostrzeliwała budynek klasztoru i kilka nadbrzeżnych domów. Niemcy w popłochu opuścili miasto i nie zdążyli, jak planowali, wysadzić mostów. Uszkodzono jedynie środkowe przęsło drewnianego mostu, które w ciągu kilku godzin naprawili żołnierze radzieccy, przedostając się na lewy brzeg Warty.

Miasto po pięciu latach niewoli znów było wolne.

Grażyna Kaźmierczak

[Na podstawie książki Czesława Grota: „Wronki. Z dziejów miasta”]

11 stycznia, w świetlicy WOK-u odbyłem spotkanie obywatelskie z mieszkańcami osiedla Na Górcie i ulic z nim sąsiadujących. Celem spotkania było omówienie stanu infrastruktury w tej części miasta i propozycji rozwiązania istniejących problemów. Ze względu na wagę problemu zaprosiłem: burmistrza Kazimierza Michałaka, przewodniczącego Rady MiG – Leszka Bartola oraz przewodniczącego Komisji Gospodarczej – Jacka Rosadę. Na spotkanie przybyli: wiceburmistrz Stanisław Żołądkowski (w zastępstwie burmistrza), radny Rosada, dyr. P.K. - Alfred Piotrowski oraz ponad dwudziestu mieszkańców osiedla.

Mieszkańcy chcieli poznać racjonalne uzasadnienie, **dlaczego z zadań inwestycyjnych ujętych w projekcie budżetu wycofano utwardzanie ulic Kwiatowej i Zaulka?**

Po zapoznaniu zebranych z wynikami sesji budżetowej oddałem głos osobie najbardziej kompetentnej w tym temacie – radnemu Rosadzie, członkowi nowo powstałego klubu „Gmina z miastem”. Siłą tegoż klubu dokonano zamiany budowy ulic z Górci na Zamość.

Szef K.G. próbował tłumaczyć tę decyzję gorszym stanem ulicy Jaworowej na Zamo-

Ostatnie przygotowania przed mistrzostwami Polski w Grudkach

Kadra wytypowana

Wronieccy warcabiści zakończyli drugą fazę przygotowań do mistrzostw Polski. Turnieje w Pile i we Wronkach pozwoliły ostatecznie wyłonić kadrę, która pojedzie walczyć o najwyższe laury.

W sobotę (20 stycznia) wronieccy warcabiści pojechali do Pily na 4. Noworoczny Turniej Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zrzeszeni”. Zawody rozgrywano w klubie osiedlowym „Przy schodach”. Na turnieju bardzo dobrze spisali się wronieccy gimnazjaliści. Ewelina Rój wywalczyła drugie miejsce, Michał Biedziak – trzecie. W kategorii szkół podstawowych najlepszy w ekipie wronieckiej był Artur Perz (szóste miejsce), najlepsza wronczanka - Marta Rybacka zajęła osiemną pozycję.

We wtorek (23 stycznia) we Wronieckim Ośrodku Kultury w ramach akcji „Zima w mieście” rozegrano zawody warcabowe. W najstarszej grupie wiekowej zwyciężył Łukasz Zieliński, drugi był Przemysław Maślona, trzeci Karol Matlak. Wśród gimnazjalistów triumfował Michał Biedziak, za nim uplasowali się: Jarosław Stachowiak i Krzysztof Kaszyński; najlepszą gimnazjalistką była Natalia Bartol. W kategorii szkół

podstawowych wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Artur Perz, drugi był Tomasz Napierała, trzeci Adam Walentynowicz; wśród dziewcząt triumfowała Agnieszka Wojciechowska, drugą pozycję wywalczyła Karolina Dziubek, trzecią Magdalena Kaliszan.

Turnieje w Pile i we Wronkach stanowiły ostatnią fazę przygotowań do Indywidualnych Mistrzostw Polski Dzieci i Młodzieży w Grudkach. Na mistrzostwa pojedą następujący wronieccy reprezentanci: Adam Walentynowicz (orlik), Artur Perz, Tomasz Napierała (kategoria do 13 lat), Michał Biedziak, Ewelina Rzepa, Marlena Rój (kat. do lat 16), Przemysław Maślona, Karol Matlak (kat. do lat 19). Turniej dla dwóch pierwszych kategorii rozgrywany będzie od 28 stycznia do 1 lutego; starsi grać będą od 2 do 6 lutego. Wyjazd wronieckich warcabistów na mistrzostwa Polski finansuje Szkolny Związek Sportowy we Wronkach.

AH

ściu i wykorzystywaniem jej przez zmotoryzowanych kibiców Amiki. Ponadto usprawniła się dyscyplina klubowa. Nie były to argumenty przekonywujące mieszkańców Górci. Wskazywali, że ulica Jaworowa nie posiada jeszcze kanalizacji, że na tą część miasta przeznaczają się w ostatnich latach duże pieniądze. Tymczasem na osiedlu, gdzie mieszkańcy w czynnie społecznym budowali sieć kanalizacyjną i uzbrojenie terenu w całości zostało zakończone, raptem kilka uliczek nie może doczekać się budowy nawierzchni.

Pod prężeniem

Burmistrz Żołądkowski stwierdził, że zarząd miał w planie ich budowę, on zaś ani radnym, ani członkiem klubu nie jest. Klub widział budowę ulicy Różanej – dodał Rosada. Zadano im więc pytania: dlaczego nie zamieniono budowy ulic w obrębie osiedla i dlaczego zarząd nie potrafił obronić swojego budżetu, skoro jego trzech członków jest w klubie.

Wśród innych problemów tego osiedla zwrócono uwagę na nie skończoną budowę placu zabaw i brak od strony jezdni wysokiego parawanu z siatki dla zabezpieczającego grających w piłkę i korzystających z jezdni. Mieszkańcy Alei Wyzwolenia proponowali wybudowanie chodnika oraz podjęcie działań zmierzających do ograniczenia zbyt szybkiego ruchu na tej ulicy poprzez znaki drogowe lub muldy zwalniające. Wskazano na potrzebę zagospodarowania skweru u zbiegu ulic Pięknej i Wiatracznej, a także włączenia pasa zieleni przy ulicy Pięknej do przylegających prywatnych posesji. W tej kwestii zdania były podzielone, kilka osób uważało, że w ten sposób osie-

dle „okrada się” z wolnej przestrzeni. Wśród tematów ogólnych poruszono sprawę wybiórczego podłączania posesji do sieci gazowej. Mówiono o utrudnieniach z powodu likwidacji urzędu celnego i filii wydziału komunikacji we Wronkach oraz o obiecanych punktach rejestracji bezrobotnych.

Radny Rosada obwinił Starostwo Powiatowe za utrudnianie wronczanom załatwiania spraw urzędowych, a swoje niezadowolenie z przynależności do Szamotuł wyraził zapowiadając **zwolanie w najbliższym czasie „krucjátę na rzecz powrotu Wroniek do Czarnkowa”**, o co - jego zdaniem - domaga się coraz większa rzesza wronieckiej społeczności.

Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w spotkaniu. Takie obywatelskie posiedzenia są potrzebne i owocne, oby tylko słuszne wnioski z nich wpływające, trafiały do decydentów i były sukcesywnie realizowane. Jednocześnie chcę przeprosić swoich wyborców, że nie należę do obecnej siły klubu „Gmina z miastem” i jego sympatyków. Do takiego i jemu podobnych nie wstąpię (co oświadczyłem na spotkaniu), ponieważ nie uznaję dyscypliny w głosowaniu. **Nikt nie będzie mnie zmuszał do zajmowania stanowiska niezgodnego z moim przekonaniem, za obietnicę realizacji przedsięwzięć w moim okręgu wyborczym.**

Radny poprzez głosowanie decyduje w sprawach całej gminy. Bywa, że zaspakajając własne, partykularne interesy zatracą sprawy znacznie ważniejsze. Może dlatego nasz budżet rozmięka się na drobne, a brak perspektywicznego planowania przedsięwzięć inwestycyjnych hamuje rozwój gminy.

Paweł Bugaj, radny

Byłem optymistą

Dziękując za ustosunkowanie się do mojego listu otwartego (WS 2/2001) podziwiam optymizm Koleżanki Krystyny w oczekiwaniu na zakończenie wszelkich podziałów, pomówień i żali w naszej Radzie. Długo byłem także optymistą, ale sesja budżetowa i lektura ostatniego *Gońca* wskazują, że podziały wśród radnych pogłębiły się i robi się to celowo. Promuje się „jedyne słuszny” klub radnych GMINA z MIASTEM, wybrane tematy sesji i przy okazji, a może głównie - ich autorów. Czytamy o sumieniu, solidnym przygotowaniu tematów, wizjach lokalnych, moralności Kalego itd. Znając kulisy uchwalenia budżetu, trudno zrozumieć, czy to jest krytyka pozostałych radnych czy samokrytyka? Czy moralność Kalego dotyczy tylko krowy, czy też może kładki, zmian w dziale oświata i innych tematów. W *Gońcu...*, ten sam autor, na str. 7 gloryfikuje „opiekę” Czarnkowa, prawie nawołuje do powstania antyszamotulskiego, a na str. 14. wytyka konkurencji, że ta cyt. „usilnie dąży do skłócenia Wronek z Szamotułami.” Widocznie zapomniał już publikowany swego czasu (także w *Gońcu*) opis 25-lecia doświadczeń Wronek w *zapuszczańskiej pilskiej kolonii*, w tym także losu bezrobotnych, ich doświadczeń z niektórymi urzędnikami Urzędu Pracy w Czarnkowie, zbędnych tułaczek, przesuwanie z kursu księgowych na kurs obsługi kas fiskalnych, rozdział funduszy na aktywizację gospodarczą itd.

W oficjalnym wywiadzie Red. Naczelnego *Gońca* (Przewodn. Komisji Gospod.) z Przewodniczącym RMiG (obydwaj członkowie Klubu Gmina z Miastem) pojawiły się: kryptoreklama Klubu (okrycie wilka skórą baranka), omówienie głosowania w Radzie nad UAM, które nie miało miejsca, gloryfikacja dbałości Klubu o wieś i rolników w miesiąc po przeforsowaniu przez Klub antywiejskiego budżetu. Są i inne wypaczenia stanu faktycznego.

Wydaje mi się, że część radnych coraz więcej uwagi poświęca dbałości o reklamę własnej osoby, miejsce i stanowisko w Radzie następnej kadencji, a za mało sprawom ważnym dla naszej lokalnej społeczności i podstawowych obowiązkach związanych z pełnioną funkcją. Wtedy usprawiedliwione jest pozowanie do zdjęcia z otwarcia obiektu, w sytuacji, gdy było się przeciwnym jego budowy i jest się współodpowiedzialnym za przeoczenie, że do obiektu w XXI w. powinno się podłączyć energię elektryczną.

Wracając do wyjaśnień Koleżanki, to mam podstawy z nimi polemizować.

Grupa „10” zaproponowała w porządku obrad sesji nadzwyczajnej tylko dwa punkty: pkt 1. Odwołanie radnego z funkcji Przewodniczącego RMiG Wronki
pkt.2. Zapoznanie radnych z protokołem pokontrolnym ...

Jest więc wyraźne pominięcie punktu wstępnego np. przedstawienie zarzutów, wysłuchanie wyjaśnień, dyskusja i ewentualnie pkt. 1. Wyrazem odczucia tego braku minimum dbałości o prawa drugiej strony był mój głos za odrzuceniem pkt.1.

Podobnie wygląda moja ocena wyjaśnień Koleżanki dotyczących oświaty.

O tym, że na Borku powinna być szkoła, to zwłaszcza mieszkańcy tego osiedla, wiedzą już od 20 lat. Rzecz w tym, że problem braku sal lekcyjnych dla uczniów gimnazjum wyrósł przynajmniej o 1,5 roku za późno. Stąd ten pośpiech i wg mnie niefortunne rozwiązanie. Mogliśmy za te same pieniądze rozwiązać przejściowe kłopoty lokalowe gimnazjum i docelowe szkolnictwa podstawowego na Borku. Brak planowania na dłuższy okres jest główną wadą w pracy naszej Rady, nie tylko w bieżącej kadencji. Cieszę się, że wreszcie uzyskał aprobatę mój wniosek zgłaszany od lat, aby plan zamierzeń inwestycyjnych był uzgodniony do końca I półrocza roku poprzedzającego rok budżetowy. Tylko wtedy jest możliwość właściwego przygotowania tematów, ich obróbki projektowo-przetargowej i ewentualne staranie się o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych.

Żałuję, że Koleżanka całkowicie pominęła poruszony przeze mnie wątek niewygodnych tematów, np. innych w stosunku do Filii UAM propozycji pomocy młodzieży chcącej zdobywać wykształcenie wyższe. Kandydatom na studia zrobiło się nadzieje i utrzymuje się ich w niepewności. W moim piśmie do Zarządu z 2.11.00, podałem przy czynny, dla których jestem przeciwny finansowaniu Filii z podatków od naszych mieszkańców, o sytuacji i zagrożeniu istnienia ZSZ nr 1, potrzebie pilnej pomocy dla tego Zespołu. Podałem też konkretne propozycje pomocy studiującym.

Mam żal do 4 radnych wiejskich, że szczególnie ich głosy połączone z głosami pozostałych członków i sympatyków Klubu radnych GMINA z MIASTEM w głosowaniu spowodowały odrzucenie wniosku do budżetu wsparcia naszych studentów z rodzin o niższych dochodach, szczególnie ze środowiska wiejskiego. Dziwi mnie też fakt, że lokalne pisma, pomimo obietnic (np. 2x *Goniec*), nie tylko że nie przedrukowały mojego pisma, ale nie próbowały go nawet zasygnalizować. Zaskoczeniem dla mnie było podanie skrótu moich propozycji w *Gazecie Szamotulskiej*, której nie przekazałem kopii pisma.

Liczę na opublikowanie niniejszej odpowiedzi i pisma do Zarządu z 2.11. Niech Czytelnicy nabiorą przekonania, że lokalne gazety często mogą zastąpić dyskusję nad tematami, której brakuje na sesjach Rady.

Lech Krzyżaniak
(Wronki, 17.01.2001)

Starosta wśród aktywistów Chojna

Wieczorem 17 stycznia, w sali Domu Kultury w Chojnie odbyło się spotkanie noworoczne przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, działających na terenie trzech sołectw wsi Chojno, z udziałem zaproszonych gości. Oprócz Burmistrza i Wiceburmistrza oraz Przewodniczącego Rady MiG Wronki, z zaproszenia skorzystał również starosta szamotulski, Paweł Kowzan.

Starosta na terenie Chojna ma domek letniskowy, więc jest tutaj częstym gościem. Obserwuje osiągnięcia tutejszych społeczności - i tych im pogratulował, ale dostrzega również ich problemy. Stąd chojanie liczą na pomoc Starosty, np w remoncie drogi z Chojna do Lubowa.

Chojno jest szczególnie pod wieloma względami. Tutaj też najczęściej spotyka się powiat z Wronkami - zauważył przewodniczący Leszek Bartol.

Burmistrz Kazimierz Michalak zdaje sobie sprawę z potrzeb tej największej obszarowo wsi w gminie Wronki oraz oczekiwań tutejszych mieszkańców, ale nie chce rzucać obietnic bez pokrycia.

Prowadzący to spotkanie Jan Jankowski (radny gminy Wronki w radzie powiatowej), przedstawił gościom kolejno wszystkich przedstawicieli organizacji społecznych, a działa ich w Chojnie kilkanaście. Później, przy słodkim poczęstunku, przygotowanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich, wysłuchano koncertu zespołów muzycznych działających przy miejscowym Domu Kultury. Gościnnie wystąpili Państwo Anna i Krzysztof Powaliszowie z Pniew. (cdn.)

P. B.

Miasto i gmina Wronki w statystyce za 2000 rok

Ludność ogółem: 18.791 (18.788)
w tym: miasto - 11.767 (11.783);
wieś - 7.024 (7.005)

Urodzenia: 191 (184)

Śluby: 105 (107)

Zgony: 190 (187)

w tym: kobiet - 88 (95);
mężczyzn 102 (92)

Przeciętny wiek umieralności:

Kobiet - 75 (75); mężczyzn - 63 (65)

W nawiasach podano dane z roku 1999.

Opracował:
Referat Spraw Obywatelskich
UMiG Wronki

Niekochane Stróżki

Na łamach „Wronieckich Spraw” wielokrotnie pisaliśmy o problemach mieszkańców Stróżek, przy różnych okazjach i w przeróżnej formie. Ta wioska od kilku lat domaga się, i słusznie, inwestycji w infrastrukturze komunalnej. Mają żal do władz samorządowych, że nie kierują się hierarchią potrzeb społecznych. Na przykład w mieście wymienia się stare nawierzchnie chodników na nowe, gdy tymczasem inni grzęzną w błocie.

Podczas sesji budżetowej (19 grudnia ub. r.), gdy za sprawą nowo powstałego klubu radnych „Gmina z miastem”, środki proponowane i wskazane przez inicjatorów powołania we Wronkach filii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza nie zostały w budżecie wydzielone na wspieranie studiującej młodzieży z gminy Wronki, radny Paweł Bugaj zgłosił wniosek, aby te nie zaakceptowane środki przeznaczyć na budowę drogi w Stróżkach. Niestety, i ten wniosek został w sposób zdyscyplinowany odrzucony przez klub, który w założeniach ma wspieranie inwestycji wiejskich.

Jak poinformował przedstawiciel rady sołeckiej, Marek Kropaczewski, usiłował on na sesji, jeszcze przed uchwaleniem budżetu, odczytać apel mieszkańców Stróżek, lecz Przewodniczący Rady mu na to nie pozwolił. Tuż przed zakończeniem sesji Przewodniczący odesłał przedstawiciela Stróżek do przewodniczącego Komisji Gospodarczej, by ona zajęła się tym problemem. W następnym tysiącleciu, oczywiście. Nic dziwnego. Ustalenia klubowe mogłyby runąć wskutek jakichkolwiek obcych (choćby najsensowniejszych) zmian wniesionych do budżetu.

P.B.

Z „Apelu mieszkańców Stróżek do władz samorządowych”

[skrót redakcyjny z adiustacją P.B.]

My, mieszkańcy wsi Stróżki, protestujemy wobec propozycji budżetu na rok 2001, w którym po raz kolejny pominięto podstawową dla nas sprawę, a mianowicie brak drogi dojazdowej do naszej blisko czterystuosobowej wsi. Na konieczność jej budowy wskazywano już od wielu lat, więc problem nie powinien być nieznanym. Niestety, nigdy nie odnoszono się z należyta powagą do uchwał zebranych wiejskich w Stróżkach.

Ostatnio oficjalnie ten problem przedstawiony został w postaci uchwały podjętej przez zebranie wiejskie w dniu 15.03.1998, w obecności burmistrza Kazimierza Michalaka, zastępcy przewodniczącego komisji gospodarczej - Jana Hossy, radnego tego okręgu - Bogdana Kawki oraz sołtysa wsi Stróżki - Antoniego Chojana. Konieczność budowy drogi przegłosowano wówczas - w obecności 48 osób - jednogłośnie, licząc, że podejmie się kroki w celu realizacji tej uchwały. Wieś Stróżki jako jedyna w gminie i powiecie nie posiada utwardzonej drogi dojazdowej.

Sprawą, której dłużej nie można lekceważyć, jest „droga do szkoły” dzieci ze Stróżek. Nawet po reformie szkolnictwa problem ten nadal jest nierozwiązany. Dzieci z klas I-IV przemierzają samotnie codziennie w jedną stronę odcinki znacznie dłuższe niż 3 km (warunek organizowania dowozów szkolnych), często w skandalicznych warunkach - gdy cała błotnista droga zalana jest wodą, a latem wśród duszącego kurzu i kamieni odbitych od kół przejeżdżających samochodów. Czy mamy dla licznej grupy dzieci, którym nakazano uczęszczanie do szkół we Wronkach, zwrócić się z osobnym pismem do państwowej komi-

sji oświaty, aby stwierdzono wyraźnie, czy nie odbiega od normy odległość, oznakowanie dróg i przejść dla pieszych, stan bezpieczeństwa na drodze w zmieniających się warunkach atmosferycznych oraz wysiłek, jaki musi ponieść młody organizm dziecka wobec braku możliwości dowozu środkami komunikacji publicznej i autobusami szkolnymi.

Ogólnie można stwierdzić, iż dojazdy do Stróżek nie spełniają żadnych kryteriów dróg publicznych, począwszy od tego, że nie są prawnie wyznaczone, są nie oznakowane, a ich stan techniczny sprawia, że swobodne poruszanie się jest w znacznym stopniu utrudnione, a nawet stanowi zagrożenie, szczególnie dla pojazdów jednośladowych lub pieszych. Na dzień dzisiejszy stan drogi jest tragiczny.

Zwracamy się z apelem o opamiętanie się. Ludzie chcą normalnie żyć, dojechać do pracy, sklepów, urzędów, rozwijać swoją przedsiębiorczość, a dzieci godnie dotrzeć do szkoły, a w razie nagłych wypadków lub choroby szybko i bezpiecznie skorzystać z karetki pogotowia.

Bezmyślność, lekceważenie ludzi, brak kompetencji czy logicznego myślenia? Nie wiadomo co. Może władze fundują skansen z dwoma zbiornikami wodnymi, jak dwa lata temu, w którym na podarowanych (w ramach współpracy) przez Indian amerykańskich starych czółnach będziemy się tutaj poruszać? W pobliżu mamy bombę ekologiczną w postaci smrodliwej góry śmieci, a Sanepid zakazał picia wody ze studni w Stróżkach.

Zalewanie wioski w czasie zwykłych zimowych roztopów to też problem, który nie doczekał się rozwiązania. O luksusie kanalizacji w ogóle nie marzymy, chociaż w większości wiosek sąsiedniej gminy to już standard.

Kolejną parodią jest fakt, że to w tej wsi są jedyne w gminie korty tenisowe ogólnie dostępne. Ale kogo obchodzi, jak działają w tych warunkach, że muszą płacić podatek (a są tutaj organizowane bezpłatnie imprezy sportowe, na których promowana jest kilkudziesięciosobowa grupa wronieckiej młodzieży), że zimą nie przyciągnie się ludzi na rozgrywki squasha (sportu robiącego furorę w niektórych ośrodkach w Polsce).

Pytamy, czy te nasze sprawy zajmują czas obrad samorządu. Jeżeli nie zmienia się sposobu myślenia, to nigdy nie doczekamy się poprawy tragicznej sytuacji tysięcy ludzi z rejonów podmiejskich, bo jak widać, w inwestycjach nie kieruje się największymi potrzebami żyjących tutaj ludzi, ani korzyściami dla miasta jako całości, co pokazują niezaprzeczalne fakty.

Postulujemy, aby rozwiązać sprawę rzeczowo i spokojnie, podając konkretne kierunki działań. (16.12.2000)

[W załączeniu podpisy mieszkańców Stróżek]

16 stycznia 2001
pani Helena Mikołajczak
 obchodziła 90. urodziny.
 Z tej okazji otrzymała
 wiele serdecznych życzeń,
 kwiatów i prezentów.
 Pani Helena dziękuje za pamięć,
 wsparcie i opiekę
 Krewnym i Znajomym, Zarządowi
 Wspólnoty Mieszkaniowej
 na os. Staszica, Polskiemu Związkowi
 Emerytów, Rencistów i Inwalidów
 oraz Przychodni Lekarskiej Eskulap
 - dr Urszuli Paralusz



Przygoda z flecikiem...

Rozpoczęła się ona w 1998 r. Wówczas to uczestniczyłam w konferencji metodycznej zatytułowanej „Fłażolet, instrument łatwy i efektywny”. Prowadzący warsztaty, Wojciech Wietrzyński, odkrył przed kursantami walory fłażoletu (instrument popularny na ziemiach polskich w XVIII i XIX wieku). Na instrumencie w kształcie metalowej rurki z sześcioma otworami grał muzykę irlandzką i średniowieczną, a towarzyszył mu zespół perkusyjny na bębnach pucharowych. Koncert zrobił na nas duże wrażenie.

Motywacja do nauki gry na tym instrumencie została bardzo szybko wyzwolona - przystąpiliśmy z zapałem do ćwiczeń. Istotnie, instrument okazał się łatwy i efektywny, bo graliśmy na nim prawie od razu. Tego samego dnia zagraliśmy już z zespołem perkusyjnym *ABACUA*.

W Chojnie i Nowej Wsi

Pełna zapału powróciłam do mojej klasy II w Chojnie. Postanowiłam rozpocząć naukę z moimi wychowankami. Nie powiem, miałam obawy, czy opanują chwyt. Jak się wkrótce okazało były one bezpodstawne - równie łatwo i z entuzjazmem grali proste utwory. Była to wielka frajda. Obecnie pracuję w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi, tu również rozpoczęłam naukę gry na fłażolecie z nowym zespołem dzieci. Przekonałam się, że to ciekawa i warta upowszechnienia forma umuzykalnienia.

Flet prosty jest dość trudny, keyboard drogi i trudno zdobyć go dla szkoły, natomiast fłażolet, a właściwie „flecik polski” jest prosty w obsłudze i utrzymaniu; tani, bo kosztuje kilkanaście złotych. Pięknie brzmią grane na nim utwory muzyki ludowej, piosenki dziecięce, koledy, a nawet utwory muzyki rozrywkowej i klasycznej. Brzmienie można wzbogacić dźwiękami instrumentów perkusyjnych. Zespół fłażoletowy może umilić niejedną imprezę.

Pierwszy festiwal

Dużym przeżyciem był dla nas udział (już w pierwszym roku nauki) w V Festiwalu Amatorskich Zespołów Fłażoletowych

w Sielinku koło Poznania. Przybyło nań wiele szkolnych zespołów z Wielkopolski między innymi grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Chojnie pod opieką kol. Danuty Korczak. Młodzież miała okazję muzykować z profesjonalistami, m.in. z zespołem „Voo Voo”.

Obecnie w Nowej Wsi muzykuje 25-osobowa grupa. Korzystamy z bogatej oferty opracowań utworów muzycznych przez pp. Wietrzyńskiego i Trzeciaka - od piosenek dziecięcych i koled polskich, po pieśni patriotyczne i utwory muzyki klasycznej np. fragment finału IX symfonii L. van Beethovena, znany jako „Oda do radości”.

Śladem Trzech Króli

13 stycznia, wraz z zespołem z Chojna (pod opieką kol. Małgorzaty Jankowskiej) udaliśmy się do Poznania na spotkanie pod hasłem „Śladem Trzech Króli”. Przybyło nas - grających na fłażoletach - ponad 1500 osób, akompaniament wzbogacili akordeoniści i werbliści oraz organy (fragment koncertu transmitowała telewizja PTV). Impreza odbyła się w Katedrze Poznańskiej, a patronat nad nią objął ks. abp Juliusz Paetz i starosta poznański. Takich wrażeń nie zapomina się chyba nigdy i chociażby dla nich warto uczyć się grać i koncertować.

Zaproszenie

Te imprezy - i podobne - organizowane są przez *Stowarzyszenie na rzecz Efektywnych Metod Umuzyczniania*. Członkowie tego stowarzyszenia prowadzą obecnie w Akademii Muzycznej w Poznaniu zajęcia ze studentami pedagogiki wczesnoszkolnej. Lektje z fłażoletem odbywają się w kilku szkołach podstawowych w Poznaniu oraz w kilkunastu wiejskich szkołach podstawowych. Mamy przyjemność uczestniczyć w tym ruchu muzycznym. Zachęcam też wszystkich, którzy chcieliby włączyć się w ten nurt edukacji muzycznej. Chętnie podzielę się swoim doświadczeniem oraz materiałami. Zapraszam do wspólnego muzykowania.

Maria Gierak

Tradycji stało się zadość. 12 i 19 stycznia w sali WOK zabrział dostojny polonez. Korowód taneczny prowadzili dyrektorzy szkół średnich wraz z uczennicami najstarszych klas. Tak pięknie rozpoczęją się teraz

STUDNIÓWKOWE BALE

Tę podniosłą chwilę 199 tegorocznych maturzystów przeżywało. Niektórzy po raz pierwszy na zabawę przyszli w garniturach i długich sukniach, ale ubiór ten nie przeszkadzał im wcale w młodzieżowej, pełnej radości zabawie.

12 stycznia, na dużej sali WOK bawiło się 63 maturzystów z Zespołu Szkół Zawodowych nr2 (dwie klasy). Tydzień później, na tej samej sali było ciałniej - bawiło się 109 maturzystów ZS-1 (29 z liceum + 80 z technikum, 4 klasy). Biorąc pod uwagę fakt, że niemalże wszyscy przybyli z osobami towarzyszącymi i że grono pedagogiczne jest także bardzo liczne, każdy metr kwadratowy parkietu był obtańczony.

W tym samym dniu, w sali więziennego Domu Kultury, w kameralnym nastroju bawiło się 27 maturzystów „Rolnika” z Nowej Wsi.

Bale organizowali rodzice z wychowawcami klas. To oni zadbali o bogato zastawione stoły i muzykę, zgodnie z życzeniem młodzieży. Bawiono się wspaniale. Uczniowie nie zapominali o swoich nauczycielach i o rodzicach. W tańcu jedni drugim potrafili dotrzymać kroku.

O północy, zgodnie z tradycją dyrektorzy szkół złożyli swoim wychowankom życzenia i wraz z wychowawcami przypięli im liść konieczyнки - na szczęście w czasie matury. Północ to także chwila na podziękowania nauczycielom i wychowawcom. Zapachniało więc różami, sala wypełniła się śpiewem tradycyjnego *Sto lat*, a wychowawcy fruwali niemalże pod sufit, gdyż ich wychowankowie sił mają wiele.

Setka została rozmieniona. Liczby dwucyfrowe z dnia na dzień zmniejszają się, a to sygnał, że należy zakasać rękawy, odkurzyć wiele podręczników, lektur, zbiorów zadań i przystąpić do systematycznej wytężonej pracy, aby nie trzeba było w czerwcu śpiewać: *znów za rok matura*. Połamania piór!!!!

Krystyna Tomczak

Zimowa matura

16 stycznia w Zespole Szkół nr 1 w godzinach od 15.30 do 20.35 siedmiu maturzystów eksternistów przystąpiło do egzaminu maturalnego z języka polskiego. Następnego dnia w tych samych godzinach odbył się egzamin z matematyki. Wszyscy egzamin pisemny zaliczyli.

... I uleczę w czyste przestrzenie
Twojego nieba, Ojcze życia.
I nowej siły
nabiorą moje kroki,
a serce napęlni się radością

Vincenzo Iannuazzi

Rodzynie, Przyjaciółom, Znajomym, Delegacjom, Uczniom,
którzy uczestniczyli we Mszy Żałobnej i ostatniej drodze
na miejsce wiecznego spoczynku

śp. **Henryka Wojciechowskiego**

za modlitwę i wyrazy współczucia
serdeczne podziękowania

składa żona z córką i synem

DALI POKAZ SWOICH MOŻLIWOŚCI...

W minioną niedzielę (21 stycznia br.), jak zapowiadaliśmy w poprzednim wydaniu WS, odbył się kolejny występ młodzieży chojeńskiego Domu Kultury. Tym razem Zespół Muzyczny (**Marta Mamet, Dorota, Ewa, Małgorzata Piasek, Agnieszka i Magdalena Zimińskie**) oraz Duet Wokalny (**Kamila i Natalia Wegner**) dali pokaz swoich umiejętności w szamotulskiej Kolegiacie, gdzie funkcje proboszcza peł-

ni ksiądz kanonik Zbigniew Nowaczewski. Pomimo udanego występu podczas trzech mszy św. (o godz. 9:00, 10:30 i 12:00), dało się odczuć nieobecność grającego na klarnecie - **Wojciecha Jankowskiego**. Tradycyjnie na instrumentach klawiszowych grali: Dorota Piasek i pan **Henryk Stróżyna** z Nowej Wsi - instruktor muzyczny Domu Kultury w Chojnie. Wielką niespodzianką dla występujących było miłe przyjęcie przez parafian.

Redakcja „Więści
z Chojna”

**Młodzi artyści wraz z instruktorem
bardzo dziękują
panu Eugeniuszowi Ratajczakowi
z Aleksandrowa
za pomoc w zorganizowaniu
transportu do Szamotuł.**

*Ewa Piasek i Małgorzata Piasek
podczas koncertu w szamotulskiej
kolegiacie*



Bez dachu nad głową

Harcerze 5. Wronieckiej Drużyny Starszoharcerskiej Czerwone Berety im. I Samodzielnej Brygady Spadochronowej (drużyna środowiskowa), jako jedyni nie mają swojego lokalu. Mimo próśb i wniosku drużynowego Zbigniewa Biedziaka, złożonego do Zarządu Miasta i Gminy, nic w tej sprawie się nie zmieniło. Budynek przy ul. Poznańskiej, opuszczony przez SP nr 2, był ich nadzieją. Niestety, został już zagospodarowany. Drużynowy zabiega o kolejne pomieszczenie - piwnicę pod dużą salą WOK. Harcerze deklarują przeprowadzenie wielu prac remontowych we własnym zakresie. Na ten cel chcieli przeznaczyć część ferii zimowych.

Komisja O i K poparła starania o to miejsce na harcówkę, ponieważ widzi potrzebę pomocy grupie społeczników. Uważa,

że nie wolno marnować potencjału energii i zapału tych ludzi. Wielu instruktorów, зараzonych bakcylem harcerstwa w latach młodości, jeszcze trwa, ale pomału traci ochotę na poświęcanie swojego czasu, widząc brak wsparcia u władz samorządowych. Stracić instruktora można bardzo łatwo, ale pozyskać kolejnego o wiele trudniej.

Drużyna w tym roku oczekuje na gości z Anglii. Chcieliby pokazać im, w jakich warunkach pracują, gdzie gromadzą i zabezpieczają pamiątki od nich otrzymane.

Z odrobiną optymizmu odchodził drużynowy do swoich harcerzy w dniu 9 stycznia, po rozmowach przeprowadzonych z dyrektorem WOK-u, Bogdanem Czerwińskim w obecności członków komisji OiK. Pożądane są szybkie decyzje.

K. T.

Szansa na poprawę

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że od kilku tygodni Wroniecki Ośrodek Kultury powiększył swoją bazę o budynek opuszczony przez Szkołę Podstawową nr 2, stojący obok kina (były Ośrodek Zdrowia).

WOK zajmuje na razie tylko parter, gdzie trzy były klasy przeznaczono na salę do ćwiczeń rytmicznych, pomieszczenie do gier planszowych i brydża oraz na pracownię plastyczną. Jest pokój instruktorów i szatnia. Tutaj w czasie ferii zimowych odbywają się zajęcia z dziećmi i młodzieżą.

W najbliższym czasie muszą nastąpić rozmowy kompetentnych osób w sprawie pełnego wykorzystania pomieszczeń na I piętrze w tym budynku, dotychczas zajmowanych przez Ognisko Muzyczne. Oprócz sporych nakładów na dostosowanie sal do zaplanowanych zajęć instruktorzy wskazują na pilną potrzebę zainstalowania telefonu (choćby w celach bezpieczeństwa) i zatrudnienia sprzątaczkii. **K. T.**



Gra nauczycielski duet

Inwencją dwugłosową J. S. Bacha, wykonaną na pianinie przez najstarszą uczennicę Ogniska Muzycznego - Katarzynę Hały, rozpoczęło się kolędowe spotkanie.

Gra na pianinie przeplatana była recytacją wierszy i pięknym śpiewem chóru, który prowadzi Marcjanna Kuźniewska. Przed rodzicami zaprezentowali się wszyscy uczniowie (oprócz już wymienionych): Joanna Winkowska, Radosław Brzóska, Andrzej Hyjek, Mateusz Kopczyński, Ryszard Nowak, Adrian Rzycki, Paulina Śliwa, Jagoda Michalak, Natalia Dzik. Zagraли także nauczyciele ogniska - Jarzy Ławniczak z córką Moniką - wykonali w duecie na saksofonie i pianinie balladę amerykańską. To było sympatyczne spotkanie. **P.B.**

Dyrektorowi Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o. o.

Panu **Alfredowi Piotrowskiemu**

z powodu śmierci matki

wyrazy serdecznego współczucia

składają

Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki



To samo - nie tak samo

Gościec, dziś określenie grupy chorób reumatycznych (ból w stawach i mięśniach, zmiany w narządach – np. w sercu), to dawniej (jak podaje moja ulubiona *Encyklopedia Staropolska*) „eufemistyczna nazwa

„G” – jak gościec

mniemanej choroby (skołtunienia włosów na głowie, zwisających niby splekami), połączonej z reumatyzmem, łamaniem w kościach.” Chorobę tę nazywano również kołtunem „od kiełtania – kołysania spleków”. Przypuszczano, że pojawiła się w drugiej połowie XVI w, przyszedłszy z Rusi, dlatego nazywano ją „gościem niepożądanym i przypisywano mu nawyczki, którym folgować należało, np. polubił gościec wino, potem mu zbrzydło”.

Gościec (plica polonica) zostawił po sobie bogatą literaturę – zarówno w Polsce, jak i za granicą: „profesor zamojski Starnigel w liście o „plica”, akademii padewskiej przesłanym, poruszył to pytanie; w odpowiedzi wydał profesor padewski Herkules Saxonia r. 1600 spore dzieło „De Plica, quam Poloni gwoździec, Roxolani kołtunum vocant”. Ta „polska choroba” dorobiła się bibliografii obejmującej setki druków. Lekarz nadworny Jana Kazimierza i Marii Ludwiki, Jan Dawson, Anglik, nie uznawał gościa za chorobę i ucinął kołtuny, „co się wedle ogólnego przesądu nie godziło, bo pacjentom śmiercią groziło”, uważał wbrew padewskim autorytetom, że jest to „skutek niechlujstwa, nieczesania i niemycia głowy”.

Pospólstwo nie podzielało tej opinii, gmina zaś wieść niosła, że to „choroba magiczna, którą wieszczycy nasyłają przez zadanie (w napoju) albo przez podłożenie zwitka (pod progim)”. W końcu z powodu rozbudowanej terminologii rozmnożono jedną przypadłość do kilku i rozróżniano „nawet ojca i syna; kołtun i gościa, a obok tego zachowano jeszcze termin łaciński: „plicka” i używano nazwy „gwoździec”, która „wywodzi się stąd, że choroba jak gwoździem w głowie wierci”. Jeszcze w 1929 r. H. Biegeleisen w „*Lecznictwie ludu polskiego*” wymieniał sposoby leczenia, zamawiania i odżegnywania „gościcarzy”, polecając „typ zamawiań zwykły, z N. P. Marią”.

Kołtun, niegdyś „choroba ogólna, zanikła na Zachodzie nierównie wcześniej niż u nas, gdzie sam zwyczaj zawsze zawiniętej głowy ‘chorobę’ mógł wywołać”.

Dzisiaj jeden z objawów chorobowych kołtuna, zwany dredami, można sobie zafundować u fryzjera. Tym razem moda, krótkotrwała i ograniczona do młodzieży, przywędrowała z Zachodu. Nihil novi, proszę państwa, nihil novi...

(am)

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Cześć! Jesteś spóźniona! – Otworzyłam Małą drzwi. – Zaczęłam bez ciebie!

- A wiesz, jak się jedzie rowerem pod wiatr? W taki ziąb? – poskarżyła się Mała.

- Mogłaś jechać z wiatrem...

- Ale to by było naokoło kuli ziemskiej... – odcięła się Mała.

- A gdzie twój strój? O ile dobrze pamiętam, w planach jest bał przebierańców...

- Nie idę – burknęła Mała i zaszyła się w fotelu.

- Dlaczego nie idziesz? A ja ciasto zrobiłam... – Obiecałam dzieciakowi wkupne na zabawę w postaci faworków.

- Nie zostałam zaproszona – zeznała Mała z fotela.

- Nie zostałam zaproszona? – Zastępyłam w progu kuchni.

- Musisz po mnie powtarzać? Przecież mówię wyraźnie i po polsku! – zdenerwowała się Mała. – Wszystko przez wagary...

- Masz szlaban? Mama zabroniła ci iść, bo poszłaś na wagary? – domyśliłam się.

- Ojej, chodzi o to, że nie poszłam!

- Nic nie rozumiem... – przyznałam bezradnie. – Nie byłaś na wagarach, ale nie możesz pójść na zabawę...

- Ty nigdy nic nie rozumiesz, to normalne! – burczała Mała.

- Bo zawsze mi wyjaśniasz. Nie muszę rozumieć sama z siebie – obraziłam się. – A co z faworkami? Pieczemy?

- Możemy... – łaskawie przyzwoliła Mała i zlązła z fotela.

- A z tymi wagarami, na których nie byłaś, a za które masz karę, to jak było? – spytałam niby od niechcienia, rozpuszczając tłuszcz na patelni.

- Nijak. Normalnie znaczy. I wcale nie mam kary! – Mała dłużyła palcem w cięcie na faworki. – Cała klasa sobie poszła, a ja nie...

- Postawiłaś się całej klasie? – zamarłam z wałkiem w ręku.

- No... – przyznała niechętnie Mała.

- I co? – Poczulałam na twarzy wypieki, i to nie od patelni...

- I nic. Jest piątek, karnawał, wszyscy teraz się bawią, a ja nie. Bo jestem lizusem. I wszyscy mówią, że to przeze mnie te uwagi na nowy semestr. Bo pani wpisała do dziennika uwagi. Że gdybym nie została, to uwag by nie było. Tak mówią. – Mała zabrała mi wałek.

- Ale to nieprawda? – drażyłam temat.

- Skąd mogę wiedzieć? Przecież to nie ja kazałam pani bazgrać w dzienniku! – obruszyła się Mała. – Co by było, gdyby. Ale zostałam. I teraz mam przechlapanę...

- A dlaczego nie chciałaś uciekać z innymi?

- Ojej! Ty też - dlaczego i dlaczego! Bo to głupota! – Mała mściła się na cięcie, roz-

wałkując je na pergamin. - Ocenę już były wystawione,

a te 45 minut w szkole dłużej czy krócej... Żadna różnica. Można pójść, pogadać, pani jest swój człowiek, może by puściła wszystkich wcześniej, a tak uciekać... to nieuczciwe...

- I powiedziałaś im tym? – wypytywałam.

- Jasne! Ale to działał gad... – Mała machnęła ręką, posypując mąką siebie i pół kuchni.

- Co, proszę?

- No, gadał dziad. Do obrazu. Ja swoje, a oni swoje. I teraz nie chcą ze mną nawet rozmawiać...

- Przejdzie im... – pocieszałam Małą. – Po mojemu, to powinnaś być z siebie dumna!

- Ale nie jestem... – siąknęła nosem Mała.

- Nie wiem, czy mnie byłoby stać na coś takiego... – dodałam wstydliwie.

- E tam. To nic takiego... – smętnie skwitowała Mała moje pochwały. – Wiesz, co jest w tym wszystkim najgorsze?

- To, że faworkami obdzielimy pół wsi? – Poklepałam pokazną górę ciasta.

- Nie... – Mała uśmiechnęła się słabo. – Sprzeciwiłam się w jednej malutkiej rzeczy, a zostałam wrogiem na całym froncie. Wrogiem numer dwa, zaraz po pani dyrektor. Czy zawsze tak jest, że jeżeli nie jesteś w czymś z nami, to jesteś przeciwko we wszystkim?

(am)

Trudno pogodzić się z myślą,
ze tak szybko nadeszło rozstanie...

Kolego Zygmuncie,
przyjmij nasze wyrazy współczucia
z powodu nagłej śmierci żony
śp. **Barbary Brzeźniak**



Zarząd, współpracownicy
Spółki Spomasz Wronki Grupa Polimex-Cekop Sp. z o.o.

Czarni i Nowi w karnawale

Zabawy na przeżycie

Ludowe Zespoły Sportowe borykają się z kłopotami finansowymi. Kluby więc zmuszone są pozyskiwać sponsorów. Zimą dodatkową możliwością napelnienia klubowej kasy stanowią zabawy.

W tegorocznym karnawale „bale sportowców” organizują Czarni Wróblewo i Nowi Nowa Wieś. Oba LZS-y termin zabaw wyznaczyły na ten sam dzień – 10 lutego (godz. 20.00).

Bal Czarnych odbędzie się w sali w Głuchowie, przygrywać będzie zespół „Yanex”. Bilet kosztuje 50 zł, w cenę wliczony jest posiłek (kolacja, kawa, napoje). Bilety można nabyć w lokalu „Mikado na Borku, lub siedzibie klubu we Wróblewie (każdy piątek od godz. 20.00).

Zabawa Nowych odbędzie się w sali w Wierzchocinie (gra zespołu „Exit”). Or-

ganizatorzy zadbali o dojazd i powrót na bal. Wyjazd autokarem z Zamościa zaplanowano na 19.15, kwadrans później autobus będzie czekał na gości przed „Borowianką”, o 19.45 w Nowej Wsi. Powrót o godzinie 5.00. Bilet na zabawę Nowych kosztuje 60 zł, w cenę wliczono trzy gorące posiłki i napoje. Bilety można kupić u prezesa nowowiejskiego klubu, Tomasza Rzyśko (tel. 254-25-26).

Tak Czarni jak i Nowi bawić się będą z pewnością we wspaniałych nastrojach – runda jesienna była dla tych zespołów wyjątkowo udana. **AH**

Turniej piłki halowej w Sierakowie

Dramatyczny finał Czarnych

Zwycięstwem Czarnych Wróblewo zakończył się halowy turniej piłki nożnej w Sierakowie. Najwięcej nerwów kosztował wróblewian finał – cztery minuty przed końcem przegrywali 5:7.

W turnieju, który rozgrywany był w niedzielę (21 stycznia) w sierakowskiej sali TKKF, uczestniczyło osiem zespołów. Eliminacje odbywały się w dwóch grupach. W pierwszej grupie grali: Czarni Wróblewo, Opał Lubosz, Warta I Sieraków; w drugiej: Warta Międzychód, Warta Wartosław, Orzeł Łowyn i Warta II Sieraków. Do półfinałów awansowały: Czarni, Orzeł, Opał i Warta Międzychód. Wartosławianie, którzy wygrali z drugą drużyną Sierakowa, zremisowali z Orłem i przegrali z zespołem międzychodzkiem – nie wyszli z grupy. Zespół wróblewski wygrał oba mecze w grupie i w półfinale zmierzył się z War-

tą Międzychód. Czarni pokonali zespół międzychodzki 8:4 i wróblewianie w finale trafili na drużynę z Łowynia. Pojedynek finałowy był niezwykle emocjonujący. Czarni mieli dwa momenty krytyczne: najpierw po niespełna trzech minutach gry – przegrywali 0:3, zaś cztery minuty przed końcem spotkania – 5:7. Wróblewianie potrafili się jednak zmobilizować i po zwycięstwie pokonali Orzeł Łowyn 11:8. W turniejowym zwycięstwie Czarnych spory udział miał Jacek Góral, który uznany został przez organizatorów za najlepszego piłkarza. **AH**

KRĘGLE

Dobre rzuty

W grudniu zeszłego roku wroneccy kręglarze uczestniczyli w dwóch turniejach.

Nachod 2000

W dniach 15-17.12.2000 r. dwie zawodniczki Rz K.K. „9” Wronki startowały w Międzynarodowym Turnieju *Nachod 2000* na kręgielni w czeskim Nachodzie. W zawodach juniorów młodszych startowało 80 zawodników z 6 klubów polskich i 5 czeskich.

W parach wronczanki – Natalia Skrzypczak i Katarzyna Przewoźna zajęły 5 miejsce. Indywidualnie Kasia zajęła 6 miejsce, a Natalia 7 miejsce.

Leszno

W okresie międzyświątecznym od 27 do 29 grudnia 2000r. odbył II Turniej Świąteczny w Lesznie. W zawodach udział brali kręglarze z Makroregionu Północno-Zachodniego. Wroniecki klub wysłał dwunastoosobową ekipę. Młodzież w turnieju rywalizowała

w klasyfikacji indywidualnej. Wyniki najlepszych zawodników „Dziwiątki”:

Młodziczki: II – Iwona Pacholczyk, III – Dorota Skrzypczak, IV – Barbara Stachowiak, VI – Karolina Gallo, VIII – Ilona Pospieszna

Juniorki młodsze: I – Katarzyna Przewoźna, IV – Beata Kalinowska

Występ wroneckich kręglarzy w grudniowych turniejach uznać należy za bardzo udany.

W dniach 21-28 stycznia dziewczęta „Dziwiątki”: Natalia Skrzypczak (juniorka), Iwona Pacholczyk, Dorota Skrzypczak, Karolina Gallo (młodziczki) przebywają na obozie kadry Wielkopolskiego Okręgowego Związku Kręglarskiego w Nachodzie. **Roman Bączkiewicz**

Tenis stołowy

Startuje liga

Już w najbliższą niedzielę (28 stycznia) o godzinie 15.00 wystartuje gminna liga tenisa stołowego. Organizatorem rozgrywek jest Rada Gminna LZS we Wronkach.

Poniżej prezentujemy terminarz pierwszej rundy.

28 stycznia

Warta Wartosław – Płomień II Kłodzisko
Płomień Kłodzisko – Sokół Jasionna
Iskra Biezdrowo – SKS/ZSZ Wronki

4 lutego

Płomień Kłodzisko – Warta Wartosław
SKS/ZSZ Wronki – Płomień II Kłodzisko
Sokół Jasionna – Iskra Biezdrowo

11 lutego

Warta Wartosław – Sokół Jasionna
Płomień II Kłodzisko – Iskra Biezdrowo
SKS/ZSZ Wronki – Płomień Kłodzisko

18 lutego

Sokół Jasionna – Płomień II Kłodzisko
Iskra Biezdrowo – Płomień Kłodzisko
SKS/ZSZ Wronki – Warta Wartosław

25 lutego

Płomień II Kłodzisko – Płomień Kłodzisko
Sokół Jasionna – SKS/ZSZ Wronki
Warta Wartosław – Iskra Biezdrowo

Turniej szachowy

W niedzielę, 21 stycznia w „pastorówce” (koło kina „Gwiazda”) w ramach akcji „Zima w mieście” rozegrano turniej szachowy. W zawodach uczestniczyło 18 zawodników. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych zwyciężył Daniel Matlak, wśród gimnazjalistów najlepszy był Michał Biedziak, w grupie szkół podstawowych pierwsze miejsce wywalczył Paweł Frąckowiak. **AH**

Międzygminne kulanie

Od października ub. roku na torach kręgielni w Sierakowie toczą się rozgrywki Amatorskiej Ligi Kręglarskiej, w której startuje 6 drużyn: Wronki (3), Sieraków, Międzychód, Kwilcz. Po 5. kolejkach w klasyfikacji prowadzą gospodarze. W piątek 2 lutego br. o godz. 16.00 rozpocznie się ostatnia kolejka rozgrywek.

Klasyfikacja drużynowa:

1. Sieraków – 8199 pkt.
2. Wronki I – 8090 pkt.
3. Kwilcz – 7857 pkt.
4. Wronki II – 7837 pkt.
5. Międzychód – 7801 pkt.
6. Wronki III – 7636 pkt.

Klasyfikację indywidualną podamy po zakończeniu rozgrywek.

R. B.

Kraksa obok poczty

16 stycznia na ulicy Poznańskiej doszło do kolizji drogowej. Kierowca *poloneza*, wyjeżdżający z parkingu koło poczty, wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z *hondą civic*. Siła uderzenia była tak duża, że *honda*, odbijając się od *poloneza*, uderzyła jeszcze w inny samochód (*peugeot*a). Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

Sarna pod kołami

17 stycznia na drodze Wronki-Ćmachowo pod koła *forda escorta* wbiegła sarna. Kierowcy nic się nie stało. Uszkodzeniu uległ zderzak i reflektor samochodu.

Pijani rowerzyści

18 stycznia na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Partyzantów zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,13 promila). Dwa dni później (20 stycznia) w Chojnie w ręce policji wpadł cyklista, który miał we krwi 1,25 promila alkoholu. W myśl nowych przepisów - obaj zatrzymani staną przed sądem.

Włamanie w Chojnie

19 stycznia rano policja przyjęła zgłoszenie o włamaniu do sklepu spożywczo-przemysłowego w Chojnie. Nieznani sprawcy skradli artykuły (głównie alkohol i papierozy) o wartości około 7 tys. zł.

Mercedesem w jelcza

20 stycznia rano na drodze Obelzanki - Wronki kierowca *mercedesa* uderzył w jelcza. Na szczęście nikomu nic się nie stało, uszkodzeniu uległy tylko pojazdy.

Wybili szybę w sklepie

20 stycznia wieczorem wybito szybę w sklepie spożywczym przy ulicy Zwycięzców. Policja zatrzymała dwóch pijanych mężczyzn, będących prawdopodobnie sprawcami wandalizmu.

Nietrzeźwy w golfie

21 stycznia w ręce policji wpadł nietrzeźwy kierowca *volkswagena golf*a. Miał we krwi aż 2,47 prom. alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy, czeka go jeszcze sprawa karna. **AH**

ZMARLI

mieszkańcy miasta i gminy Wronki

Andrzej Tobiasiewicz (ur. 1946 r.)
Nowa Wieś

Henryk Wojciechowski (ur. 1936 r.)
Wronki

Felicja Berbeka (ur. 1930) Ćmachowo

Wakacyjne turnieje piłkarskie podstawówek

Popyt na halówkę

Halowe turnieje piłki nożnej, które w ferie organizuje Szkolny Związek Sportowy, cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W samych zawodach dla szkół podstawowych wzięło udział 214 piłkarzy.

Sobotni turniej piłki halowej, który odbył się w sobotę, 20 stycznia w sali gimnastycznej przy ulicy Powstańców Wlkp., przyciągnął sporą rzeszę zawodników i kibiców. W sumie w zawodach wzięło udział 108 uczniów (17 drużyn) klas III-IV. Drużyny grały systemem pucharowym. W finale zmierzyły się dwie ekipy ze Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach: „Orły” i „Amica-Zamość”. Lepsze okazały się „Orły”, drużyna „Amica-Zamość” musiała zadowolić się tytułem wicemistrza. Trzecie miejsce w turnieju zajęła „Iskra” Biedzdro.

W poniedziałek (22 stycznia) w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 grali piłkarze z klas V-VI. Zgłosiło się aż 19 drużyn (106 zawodników). Podobnie jak w sobotę - grano systemem pucharowym. Do finału weszły „Amica” i drużyna Ćmachowa. Zwyciężyła „Amica”. Nic dziwnego, jej skład stanowili aktualni wicemistrzowie powiatu szamotulskiego - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 we Wronkach. Piłkarze Ćmachowscy zajęli drugie miejsce. Trzecie pozycję w zawodach wywalczyły „Ofiary Pękniętej Gumy”.

AH

KTÓRYŚ Z NICH MOŻE BYĆ TWÓJ!

Rowery, które prezentujemy poniżej, w ostatnim czasie znalazła na terenie gminy wroniecka policja i Straż Miejska (żaden nie był oznakowany). Jeżeli ktoś rozpoznaje swoją własność, proszony jest o kontakt z policją pod numerami telefonów: 254-05-50, 997.



kolor czarny



kolor czerwony



kolor czerwony



kolor niebieski



kolor srebrny



kolor czerwony



DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

Sobota - 27.01.2001, w godz. 9.00 - 13.00

Borek, tel.: 254 93 79

Niedziela - 28.01.2001, w godz. 10.00 - 12.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17



Czynne: wtorki, czwartki, soboty - od 10.00 do 14.00

środy, piątki - od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej **KLUB**



czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

Ostroróg - 10

- kierowca kat. C + E, jazda po kraju, wiek do 35 lat

Ostroróg - 11

- mechanik precyzyjny pras pneumatycznych

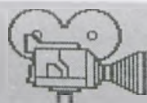
Tarnowo Podgórne - 12

- operator wtryskarek

Szamotuły - 16

- technik żywienia, wykształcenie wyższe, mile widziana praktyka

Osoby poszukujące pracy za pośrednictwem PUP w Szamotulach proszone są o częsty kontakt (telefoniczny lub osobisty) z urzędem. Oferty dezaktualizują się często w ciągu jednego dnia.



Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
21.01 - 24.01 / 18.00	WOJNY DOMOWE	USA/15
21.01 - 24.01 / 20.00	PAN TADEUSZ	pol./15
25.01 - 28.01 / 18.00	KOSMICZNI KOWBOJE	USA/15
25.01 - 28.01 / 20.00	ZAKOCHANI	pol./15
29.01 - 31.01 / 18.00	ASTERIX I OBELIX	fran./15
29.01 - 31.01 / 20.00	60 SEKUND	USA/15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem.

W soboty kino nieczynne.

Plan Ferii Zimowych 2001

26.01.2001 - PIĄTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2, ul. Powstańców Wlkp. 25 - Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców kl. II gimnazjów (rocznik 86-85), drużyny 4-osobowe

godz. 10.00 - mała sala WOK w budynku obok kina - Nauka gry w szachy i warcaby dla dzieci z klas I-III oraz chętnych ze starszych klas.

godz. 10.00 - mała sala WOK

- Zabawa w teatr - poznawanie prostych form inscenizacji bajek.

- Zajęcia plastyczne

27.01.2001 - SOBOTA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy ZSZ nr 2, ul. Powstańców Wlkp. 25

- Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn podwórkowych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych (rocznik 85 - 82) - drużyny 4-osobowe.

29.01.2001 - PONIEDZIAŁEK

godz. 10.00 - duża sala WOK, ul. Poznańska - Turniej Tenisa Stołowego dla dziewcząt i chłopców szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

30.01.2001 - WTOREK

godz. 10.00 - 13.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach - Otwarta sala - zajęcia rekreacyjne dla młodzieży z gimnazjów - koszykówka, siatkówka, tenis stołowy

godz. 10.00 - mała sala WOK - Zabawa w teatr - przygotowanie inscenizacji bajki do prezentacji. Zajęcia plastyczne - przygotowywanie rekwizytów do inscenizacji

godz. 10.00-16.00 - sala WOK - Przesłuchania - eliminacje chętnych piosenkarzy do konkursu piosenki - dobrane podkłady muzycznych wspólnie z instruktorem. (Jeżeli posiadacie, zabierzcie własne podkłady muzyczne.)

31.01.2001 - ŚRODA

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach - Turniej Piłki Koszykowej dla chłopców z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85) - drużyny 4-osobowe.

godz. 10.00 i 12.00 - sala kina Gwiazda

- Dwa seanse filmowe pt.: Asterix i Obelix (drugi seans dla dzieci przyjezdnych).

01.02.2001 - CZWARTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach - Turniej Piłki Koszykowej dla dziewcząt z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85), drużyny 4-osobowe

godz. 10.00 - mała sala WOK - Zabawa w teatr - przygotowanie inscenizacji bajki (prezentacja w czasie baliku). Zajęcia plastyczne - przygotowywanie rekwizytów do inscenizacji.

godz. 10.00-16.00 - sala WOK - Przesłuchania - eliminacje chętnych piosenkarzy do konkursu piosenki - dobrane podkłady muzycznych wspólnie z instruktorem.

02.02.2001 - PIĄTEK

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Publicznym Gimnazjum we Wronkach - Turniej Piłki Siatkowej dla chłopców z klas I-II gimnazjów (rocznik 87-85), drużyny 4-osobowe.

03.02.2001 - SOBOTA

godz. 11.00 - sala kina Gwiazda - Gminny Konkurs Piosenki

04.02.2001 - NIEDZIELA

godz. 14.00 - duża sala WOK, ul. Poznańska

- Final Akcji Zimowej - Bal przebierańców wystawa plastyczna, nagrodzenie twórców najciekawszych prac plastycznych i najciekawszych strojów, prezentacja finalistów konkursu piosenki, inscenizacja bajki, mikrofon dla wszystkich.

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00. Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adyustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto 23.01.2001 r.

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o. we Wronkach

uprzejmie informuje
swoich Klientów,
że począwszy od dnia 1 lutego
2001 r. mogą

**wpłacać bez prowizji bankowej
należności za czynsz, wodę
i inne usługi
w Banku PEKAO SA
we Wronkach przy ul. Chrobrego.**

**Numer naszego konta:
11001308 - 404 - 2101 - 111 - 0**

POLSKIE STOWARZYSZENIE DIABETYKÓW KOŁO WE WRONKACH

zawiadamia swoich członków o
STAŁYCH DYŻURACH ZARZĄDU
w każdy II i IV **poniedziałek** miesiąca w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰
w biurze

Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
we Wronkach, ul. Powstańców Wlkp. 23

Wszystkich mających problemy z cukrzycą
i osoby opiekujące się chorymi z tym schorzeniem
zapraszamy w celu uzyskania pomocy
w rozwiązywaniu problemów.

Służymy fachową literaturą - „Diabetyk”
i „Biuletyn Informacyjny PSD”

OGÓLNE SPOTKANIA

dla wszystkich członków i osób chcących poszerzyć wiedzę
na temat cukrzycy odbywają się w każdy **I poniedziałek** miesiąca.

NAJBLIŻSZE SPOTKANIE

odbędzie się **5-02-2001r. godz. 16⁰⁰**

w *Sali Rycerskiej* Muzeum Regionalnego we Wronkach
przy ul. Szkolnej 2.

Tematy:

- *Leki doustne w leczeniu cukrzycy typu 2.*
- *Glukometr nieodzowny „przyjaciel”
w samokontroli pacjenta.*

Gościem będzie pan **Dariusz Kitliński**,
przedstawiciel firmy **ABBOTT**
- dystrybutor glukometrów
(możliwość zakupu lub wymiany)

Serdecznie zapraszamy

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa

we Wronkach Os. Borek 12

**ogłasza przetarg nieograniczony
na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa
do lokalu mieszkalnego**

**Os. Słowackiego 9A/1 o pow. użytkowej 37,8 m²
- cena wywoławcza - 26.460 zł**

**przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 2001 r. o godz. 16.00
w biurze Spółdzielni Wronki, Os. Borek 12 pokój 19.**

Wadium w wysokości **2.650 zł** należy wpłacić na konto Spółdzielni
w terminie do dnia 31.01.2001 r.

Zwrot wadium nastąpi w dniu następnym po zakończeniu przetargu.

Mieszkanie można oglądać w dniach 22 i 29.01.2001 r. w godz. 13.00 - 16.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

Dyrekcja Wronieckiego Ośrodka Kultury i Rada Rodziców Zespołu „Marynia”
zaprasza na

IV Bal Karnawałowy,

który odbędzie się 02.02.2001r.

Bilety w cenie 80 zł od pary do nabycia w świetlicy WOK –u
Przygrywać będzie zespół „VANAX”

Organizatorzy zapewniają gorącą kolację, ciepłe i zimne napoje,
dobrą zabawę, loterię z cennymi nagrodami



BAR STODOŁA

Plura Kazimierz

Nowa Wieś, ul. Lipowa 22

polecą: kurczaki z rożna

organizujemy
imprezy okolicznościowe
typu wesela, komunie, stypy,
osiemnastki itp.

niskie ceny, miła obsługa

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

czynny codziennie 14.00 - 22.00

tel.: (0-67) **254 24 50**

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: **254 72 42**

• obowiązkowe badania
techniczne

• usługi diagnostyczne

• znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

**Firma zatrudni osobę ze znajomością wdrażania
systemów do zarządzania przedsiębiorstwem.**



expert

Kontakt osobisty: Wronki, ul. Piękna 5, tel. (067) 25 40 756

Oferujemy ciekawą pracę, miłą atmosferę,
możliwość doskonalenia i zdobywania umiejętności.
Wymagamy zaangażowania, umiejętności
nawiązywania kontaktów i kreatywności.

OGŁOSZENIA DROBNE

Korepetycje z jęz. angielskiego (15 zł za
45 min.).

Tel.: 0501 549 267; 254 01 18

Sprzedam działkę budowlaną we Wron-
kach o pow. 1216 m² przy ul. Piaskowej.

Tel.: 0606 449 802

Mieszkanie do wynajęcia - Wronki,
ul. Jaworowa 13, tel. **254 04 75**

Usługi hydrauliczne wodno - kanaliza-
cyjne, gaz, c.o. Solidnie, szybko, tanio,

Tel.: **0-604 400 289**

Oddam w najem mieszkanie. Ul. Dębo-
wa 49 (Zamość) - wieczorem

Wynajmę pokój - Os. Słowiańskie.

Tel.: **254 10 70**

Oddam w najem mieszkanie o pow. ok.50
m² Wronki, Jaworowa 6,

Tel. **254 09 65**

Sprzedam samochód ciężarowy IFA, po-
dwójna kabina, wspomaganie kierownicy,
silnik SW-400. Tel.: **254 11 78**

PIECZĄTKI

SZYBKE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

**AD-PRINT
WYDAWNICTWO**

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

TELEWIZJA
KABLOWA

To gwiazdy z nieba
dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.us.pila.pl>

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS

i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



KOMINKI
GABO - LES FOYERS
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40.

Płyty, bloczki, gzymsy, elementy elewacji
styrotop, styrogips, styroflex itp.

Ceny najniższe – sprawdź!

Serdecznie zapraszamy

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

tel. 0602 752 342

Bezczeszczenie przez zaniedbanie

Teresa Jenek zginęła tragicznie w grudniu, tuż przed świętami. Do dziś pracownicy cmentarza parafialnego nie uporządkowali należycie miejsca wokół grobu. Zapadają się sąsiednie - pomniki Brychów i Zielińskich - bo kopacze nie zabezpieczają niczym ścian nowego dołu.

Prośby i rozmowy nic nie dają. Przywieźli trzy czy cztery taczki piachu, rzucili między groby na powrozy i deski leżące tam od pogrzebu - mówi pan Mirosław Jenek. Zapłaciłem grube pieniądze. Czy mam płacić jeszcze raz? Za zapadnięte sąsiednie pomniki? Ludzie mnie wyzywają. A co ja mam zrobić? Od pogrzebu minął ponad miesiąc.

Do usług pogrzebowych „firmy” pana K. są liczne zastrzeżenia, od lat. A mimo to pewna siebie dalej prosperuje w interesie, chociaż administratorowi cmentarza chłuby z pewnością nie przynosi. Najzupełniej nie o nią chodzi.

/red./

Tylko dla miejscowych

Chciałbym zwrócić uwagę na brak oznakowania dojazdu do cmentarza na Zamościu. Miejscowi trafiają, ale przyjezdni mają kłopot ze znalezieniem drogi dojazdowej. Może sprawę załatwiłaby jakaś tablica informacyjna?

J.K.

Zakłócania spokoju nie było

Chcę zdementować, a zarazem odnieść się do informacji, która ukazała się w ostatnim numerze „Wronieckich Spraw” o rzekomym zakłócaniu spokoju w Supermarkecie Waldi we Wronkach.

Otóż dnia 4.01.01 około godziny 16.00 rzeczywiście miało miejsce składanie reklamacji zakupionego towaru o godzinie 15.14 według czasu na paragonie. Reklamację załatwiono bardzo źle i nieudolnie, a ponieważ reklamacja była bardzo kłopotliwa, bo dotyczyła alkoholu, spowodowała nerwowość personelu, a potem i kierownika. Załatwiano ją na publicznej scenie przy odsłoniętej kurtynie, przy kasach. Taki sposób załatwienia sprawy wywołał wrażenie zakłócania spokoju. Takie są fakty - żadnego zakłócania spokoju nie było.

Zdzisław W.

„Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w żadnej gospodzie, więc narodziłeś się Jezu w stajni, ubóstwie i żłobie... A dzisiaj czemu wśród ludzi tyle łez, jęków katuszy, bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy...” - tymi oto refleksyjnymi słowami, które poruszyły najczulsze struny w sercach słuchaczy, kończono przedstawienie jasełkowe przygotowane przez uczniów trzech klas trzecich Sz.P. nr 2 z wychowawczyniami Beatą Tomczak, Izabelą Świniarską i Lucyną Salską.

Jasełka w Kornelówce

Pierwsie przedstawienie obejrżeli rodzice młodych aktorów w przedświąteczny wieczór. Zaproszeni goście zasiedli przy stołach, nakrytych białymi obrusami. W pewnej chwili zgasło światło i wszystkim zebranych ukazała się w ciemności gwiazda betlejemską, która swoim blaskiem oświetliła ubogą stajenkę i rozpoczęła bożonarodzeniowe przedstawienie w trzech aktach.

dycyjnym opłatkiem. Nastąpiły chwile wzruszenia i wzajemnego składania sobie życzeń.

Aby tradycji stało się zadość, dzieci i zaproszeni goście zasiedli do stołów, ustawionych w sali gimnastycznej, aby spożyć barszcz z uszkami, makowiec, pierniki i inne pyszności.

Była to wigilia dla blisko 250 osób. Ostatnim gościem tego spotkania był Gwiazdor, który przybył, aby wręczyć wszystkim dzieciom paczki z prezentami.

W następnych dniach do obejrzenia spektaklu zaproszeni zostali uczniowie z Biedzdrowa, Szkoły Podstawowej nr 1 z Wronek oraz uczniowie i nauczyciele naszej szkoły. Maluchy uświetniły też swoim występem spotkanie emerytowanych na-



uczycieli. Uwagę widzów zwracały jaskrawe, kolorowe stroje aktorów. Szczególny podziw wzbudził wspaniale ucharakteryzowany diabeł, Żyd, turoń, śmierć, hetman i posłaniec.

Gromkimi brawami nagrodzeni zostali soliści, którzy śpiewali anielskimi, pięknymi i przejmującymi głosami kolędy.

Po zakończonym przedstawieniu mali artyści udali się do swych rodziców z samodzielnie wykonanymi prezentami oraz tra-

uczycieli.

Jasełka trzecioklasistów dały im samym oraz wszystkim widzom wiele wzruszających przeżyć i doznań.

Korzystając z okazji chciałabym na łamach tego pisma podziękować wszystkim rodzicom małych aktorów za trud i cierpliwość w przygotowaniu jasełek.

Lucyna Salska

W matczynym sercu było zawsze miejsce dla Ciebie...

Od dzisiaj Ona będzie już tylko wspomnieniem.

Byłemu Prezesowi Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej

Alfredowi Piotrowskiemu

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Matki

składają

Zarząd TMZW

i Redakcja „Wronieckich Spraw”



Halowi mistrzowie podstawówek



Zwycięzcy turnieju klas III i IV - „Orty-SP1”. U góry (od lewej): Krzysztof Juracki, Mateusz Olczyk, Krystian Remisz; u dołu: Arkadiusz Hodrych, Krzysztof Rysiak, Paweł Hibner (opiekun).



Mistrzowie turnieju dla klas V i VI - „Amica”. Od lewej stoją: Roland Mameł, Daniel Filipiak, Maciej Gapski, Przemysław Bąk; u dołu: Maciej Nowak.



AGIR

Agencja Celna Sp. z o. o.

Oddział Oborniki

Kowanówko, ul Obornicka 2

64 – 600 Oborniki

tel. 0-61 297 38 59; tel. 0-61 297 38 62

**OFERUJEMY KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ CELNĄ
PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH ORAZ OSÓB FIZYCZNYCH**

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO NASZYCH ODDZIAŁÓW:

- ŚWIECKO TERMINAL
- KOŁBASKOWO
- OLSZYNA
- RZEPIN
- SZCZECIN

- ŻARY
- WAŁCZ
- POZNAŃ
- ŁAWICA,, WICHROWA,,
WOŁCZYŃSKA.

SUPER MARKET



NOWOŚĆ!

Rewelacyjne pieczywo

z Chrzypka Wielkiego według tradycyjnej receptury
(bez konserwantów i polepszaczy)

Spróbuj - ten smak zniewala

U nas zapłacisz również kartami bankowymi



REKLAMA W KURIERKU

Tak to jest w dzisiejszym, rynkowym i demokratycznym społeczeństwie, że różnym firmom, biznesmenom czy politykom zależy na tym, żeby prasa o nich pisała. I bułą ciężką forszę za reklamę.

'Kurierek' jest nowoczesny, więc też pisał o różnych ważnych ludziach w gminie. Ale „Kurierek” ma dobre serce i w ogóle za to nie brał pieniędzy. Tyle że (czy w „Kurierku” wszystko musi być odwrotnie?) podobno ci wymieniani na naszych łamach ważni ludzie wcale się z tego powodu nie cieszyli...

Czasy się robią ciężkie, więc i „Kurierek” został zmuszony do robienia kasy na reklamach. Niniejszym zatem ogłaszamy nasze warunki i zachęcamy wszystkich zainteresowanych (a na biednych na pewno nie trafiło) do korzystania z naszych usług prasowych.

1. Za niewymienianie nazwiska lub firmy w kolejnym numerze „Kurierka” - opłata jak za zwykłą reklamę.
 2. Za niewspominanie o osobie lub firmie w kolejnych czterech numerach - promocyjna opłata - jak za dwie reklamy.
 3. Za pomijanie milczeniem naszego sponsora do końca roku - cena do negocjacji (ale to będzie naprawdę słono kosztowało).
- Za dodatkową usługę niezamieszczania podobizny delikwenta - połowa opłaty podstawowej.

Większe firmy i ugrupowania polityczne zachęcamy do negocjowania, żeby „Kurierek” wychodził rzadziej - ale to też musi kosztować.

SZANOWNI NASI SPONSORZY! KAŻDEMU SIĘ ZDARZY PALNAĆ GAFĘ LUB WYGŁUPIĆ SIĘ. NIE RYZYKUJECIE! KUPCIE NASZE MILCZENIE! PROMOCJA DO KOŃCA KARNAWAŁU!

Jeżeli po dobremu się nie dogadamy, to: ZACZNIEMY WYCHODZIĆ CO TYDZIEŃ!!! A do wyborów już nie tak wiele czasu...

K.S.

Skoro odpowiednie władze nie zamierzają podnieść tablic, to 'Kurierek' proponuje poprzycinać przechodniów do odpowiednich wymiarów...

Zobacz - punkt usługowy przy ul. Ratuszowej. **Doprowadzenia** (apel o pomoc sąsiedzka) - Przychodnia przy Polnej. Do końca tygodnia - usługa bezpłatna.



Przepis na podatek

Rajcy Szamotuł uchwaliли wysokość podatku od psa na kwotę 30 zł. Tak podała Gazeta Szamotulska. Obito mi się o uszy, że wpływy, uzyskiwane z podatku od najwierniejszego przyjaciela, całkowicie pokrywają koszty pozyskiwania tego podatku właśnie. Zapoznawszy się z decyzją szamotulskich radnych, poczułam przyływ ciepłej wdzięczności w stosunku do naszych, wronieckich, którzy posiadanie kundla wycenili na złotych 18, myśląc sobie jednocześnie, że albo w Szamotulach utrzymanie urzędnika wychodzi drożej, albo mają mniej psów...

Raz umysłowi popofiglowawszy, już nie mogłam przestać myśleć i – eureka! Wymyślił mi się sposób, który pozwoli uzdrowić w części schorowaną rzeczywistość naszą! Przynajmniej na okoliczność bezrobotnych.

Radni nasi najmiłsi! Sprawa jest prościutka! Otóż należy opodatkować kupę innych stworów: koty, chomiki, rybki akwariowe, kanarki i papugi, tudzież świątecznego karpia i myszki, zwłaszcza białe. Zatrudni się kilku bezrobotnych, a koszty ich utrzymania pokryją ścia-

gane przez nich samych podatki! Z biegiem czasu i w miarę potrzeb (nowe miejsca pracy) można opodatkować również roślinki, z podziałem na ogrodowe, sadownicze i doniczkowe. Następnym krokiem może być rozszerzenie zabiegu opodatkowywania na dział wartości niematerialnych, takich jak życzenia wszystkiego najlepszego (co za pole do popisu – noworoczne, wielkanocne, gwiazdkowe, urodzinowe, imieninowe itd.) i wprost przeciwnie (uszergowane od przekleństwa zwykłego w formie przerywnika do wiązanki specjalnej, adresowanej). Dalej podatki od wspomnień, planów, marzeń.... Wszystko to zaowocuje nie tylko rozwojem miasta i gminy, ale przede wszystkim zdyscyplinowaniem społeczeństwa, które zamiast mleć ozorami po próżnicy czy dumać o niebieskich migdałach, zabierze się do roboty. Opodatkowanej już, niestety, przez ZUS i państwo...

(am)

W początku tygodnia pod zarzutem malwersacji Policja aresztowała dwóch wiceprezydentów Gdańska. Pozwala to z ufnością patrzeć w przyszłość.

Osiągnięcia klubu



Gmina z Miastem

